

WIADOMOŚCI BANKU POLSKIEGO

(Drukowane jako rękopis).

Rok IV.

WARSZAWA, DNIA 15 LIPCA 1927 R.

Nr. 13.

TREŚĆ:

Unieważnione akcje Banku Polskiego	str. 113	Uzupełnienie spisu telefonów Banku Polskiego.	str. 114
Postępowanie z zakwestjonowanymi biletami bankowymi i państwowymi, nadsyłanymi przez urzędy pocztowe.	114	Zestawienie zdyskontowanych weksli w I-em półroczu 1927 r.	115
		Handel zagraniczny Polski.	116

Unieważnione akcje Banku Polskiego.

(Dział I Spisu Okólników).

Numer kolejny	Imię i nazwisko pierwszego akcjonariusza	Odcinków		Numery akcji
		sztuk	po akcji	
122.	Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego	3	1	34685, 34781 i 36364
123.	Antoni Szyszka.	1	1	319203
124.	Florjan Wawrykiewicz	1	1	239485
125.	Teodora Biedrzycka	1	1	34601
126.	Wojciech Kopaniarz	2	1	37315/16
127.	Teodor Boczek.	1	1	816200
128.	Seweryn Kotarba.	1	1	792928
129.	Wincenty Pawlik.	1	1	805316
130.	Magistrat m. Wołomina. . . .	2	5	651821/30
131.	Marjan Truszkiewicz	1	1	48728
132.	Nestor Goldblum	1	2	414711/2
133.	Jan Gołaszewski	1	1	16907
134.	Kazimierz Gay.	1	2	389861/2
135.	Spółka Akcyjna Międzynaro- dowej Wymiany Towarów „IWA“	5	5	609551/75

Postępowanie z zakwestjonowanymi biletami bankowymi i państwowymi, nadsyłanymi przez urzędy pocztowe.

(Dział XIII Spisu Okólników).

Oddziały otrzymują bardzo często z urzędów pocztowych zakwestjonowane bilety bankowe i państwowe do zbadania ich autentyczności i zwrotu, o ile okażą się prawdziwe. Ponieważ w związku z odsyłką powstaje kwestja porta, na pokrycie którego urzędy pocztowe nie posiadają odpowiednich środków, a Bank również nie ma obowiązku ponoszenia kosztów z tego tytułu, Ministerstwo Poczty i Telegrafów — na wniosek Dyrekcji Banku — uregulowało sprawę tą zarządzeniem z 12 lipca 1927 r. Nr. 5457/IV w ten sposób, że urzędy pocztowe zbiorcze w siedzibie Oddziałów mają przyjmować od nich banknoty uznane za autentyczne i wraz z odnośnem orzeczeniem Oddziału odsyłać właściwym urzędom pocztowym w listach wartościowych.

Do powyższego mają Oddziały zastosować się i przy wręczaniu banknotów urzędowi pocztowemu zbiorczemu żądać pisemnego potwierdzenia odbioru.

Gdyby bilet okazał się fałszywym, należy postąpić w myśl Okólnika Nr. 109 z 18 listopada 1924 r., t. j. zawiadomić odnośny urząd o zatrzymaniu i dołączyć zaświadczenie (form. Nr. 436). W razie niemożności wydania niewątpliwego orzeczenia, winien być bilet skierowany do Skarbcza Emisyjnego, przyczem zaświadczenie ma być ewentualnie przesłane właściwemu urzędowi pocztowemu po otrzymaniu odpowiedniej decyzji.

Uzupełnienie spisu telefonów Banku Polskiego.

W spisie telefonów Banku Polskiego należy zanotować następujące zmiany:

na str. 16	Oddział Główny:		
	I Zastępca Dyrektora, Zdzisław Gidyński	Nr. 78-06 autom.	41
	mieszkanie, ul. Flory Nr. 7, dopisać.	„ 202-31	—
„ „ „	Wydział Walutowy:		
	Księgowość — skreślić Nr. 58-77,		
„ „ „	Wydział Wekslowy:		
	Inkaso — skreślić Nr. 317-71,		
	Protesty — skreślić Nr. 266-70, a uzupełnić	„ 42	
	Obligo — skreślić Nr. 42,		
„ „ „	Wydział Żyrowo-Przekazowy:		
	skreślić Nr. 23-37,		
„ „ „	Kierownik Wydziału Depozytowego:		
	skreślić Nr. 313-58,		
„ „ „	Izba Rozrachunkowa przy Banku Polskim:		
	dopisać Nr. 266-99,		
„ „ 17	skreślić — Aparat telefoniczny dla klientów Oddziału Głównego Nr. 24-48 i 260-57.		
„ „ 41	Oddział w Piotrkowie:		
	Godziny urzędowe: skreślić 8:30—15:30, a wpisać 8—15.		
„ „ 47	Oddział w Stanisławowie:		
	Dyrektor Oddziału i jego mieszkanie	„ 40	
	Sala operacyjna	„ 5-68	
	Obydwa aparaty są czynne w godzinach urzędowych i mogą być łączone z Warszawą i Oddziałami.		
„ „ 50	Oddział w Toruniu:		
	Dyrektor Oddziału i jego mieszkanie	„ 3-10	
	Zastępca Dyrektora Oddziału i sala operacyjna . . .	„ 3-19	
	Obydwa aparaty są czynne całą dobę i mogą być łączone z Warszawą i Oddziałami.		

Zestawienie zdyskontowanych weksli w I-em półroczu 1927 r.

ODDZIAŁY	Z d y s k o n t o w a n o o d d. 1/I d o d. 30/VI 1927 r.								
	Weksli miejscowych			Weksli zamiejscowych			R a z e m		
	szt.	zł		szt.	zł		szt.	zł	
Warszawa	158.003	174,428.061	57	262.407	105,591.953	18	420.410	280,020.014	75
Białystok	762	847.659	03	6.961	2,646.453	59	7.723	3,494.112	62
Bielsko n/Śl.	5.549	3,900.844	25	69.650	26,228.173	84	75.199	30,129.018	09
Brześć n/B.	4.757	1,527.735	38	842	446.914	56	5.599	1,974.649	94
Bydgoszcz	9.486	7,842.923	06	8.869	4,057.599	16	18.355	11,900.522	22
Częstochowa	8.908	2,091.881	78	37.997	15,728.470	07	46.905	17,820.351	85
Drohobycz	6.356	2,540.729	90	1.015	869.743	03	7.371	3,410.472	93
Gniezno	5.534	2,702.468	70	1.988	710.860	44	7.522	3,413.329	14
Grodno	451	190.938	45	2.442	491.366	57	2.893	682.305	02
Grudziądz	9.952	8,081.354	07	12.072	6,948.758	31	22.024	15,030.112	38
Inowrocław	2.207	2,082.053	23	1.016	715.553	32	3.223	2,797.606	55
Jarosław	347	802.268	44	622	92.162	59	969	894.431	03
Jaśło	1.791	1,201.599	69	1.647	1,479.708	13	3.438	2,681.307	82
Kalisz	4.125	2,016.977	61	8.816	2,371.614	72	12.941	4,388.592	33
Katowice	3.663	16,395.155	02	74.971	68,364.716	64	78.634	84,759.871	66
Kielce	2.247	1,499.164	43	2.894	1,223.974	89	5.141	2,723.139	32
Kołomyja	1.944	1,295.527	42	96	53.652	43	2.040	1,349.179	85
Kraków	34.542	26,756.771	67	59.498	18,131.512	62	94.040	44,888.284	29
Królewska Huta	1.982	5,185.160	81	15.476	16,219.204	53	17.458	21,404.365	34
Leszno	1.981	1,451.953	02	1.078	579.546	63	3.059	2,031.499	65
Lidzbark	3.695	1,344.462	26	307	116.651	76	4.002	1,461.114	02
Lublin	5.524	6,713.613	74	3.545	2,659.629	17	9.069	9,373.242	91
Lwów	43.890	40,340.568	27	47.125	18,808.407	46	91.015	59,148.975	73
Łomża	987	717.559	05	56	35.771	78	1.043	753.330	83
Łódź	55.841	30,052.107	10	340.855	120,202.731	33	396.696	150,254.838	43
Łuck	1.402	877.561	84	40	117.870	—	1.442	995.431	84
Nowy Sącz	547	367.182	21	160	70.896	—	707	438.078	21
Ostrów	2.527	1,781.354	66	1.052	579.781	15	3.579	2,361.135	81
Pińsk	411	232.187	56	155	39.436	45	566	271.624	01
Piotrków	5.599	2,392.056	67	12.869	4,416.063	65	18.468	6,808.120	32
Płock	2.275	1,600.683	84	216	67.917	16	2.491	1,668.601	—
Poznań	59.734	102,019.444	30	30.423	14,098.196	47	90.157	116,117.640	77
Przemyśl	1.489	748.338	09	2.428	694.288	90	3.917	1,442.626	99
Radom	11.325	4,788.897	27	17.113	4,734.537	09	28.438	9,523.434	36
Równe	1.717	1,496.385	60	346	162.792	48	2.063	1,659.178	08
Rybnik	1.083	496.413	77	5.293	2,125.410	43	6.376	2,621.824	20
Rzeszów	753	1,134.048	33	1.758	553.001	95	2.511	1,687.050	28
Siedlce	443	429.992	93	111	197.199	69	554	627.192	62
Sosnowiec	6.377	2,496.670	72	33.305	15,860.374	75	39.682	18,357.045	47
Stanisławów	6.243	2,881.870	96	3.142	906.973	46	9.385	3,788.844	42
Starogard	494	330.279	47	1.923	1,003.443	79	2.417	1,333.723	26
Suwałki	2.838	645.205	40	519	117.685	79	3.357	762.891	19
Tarnopol	788	526.024	25	19	10.539	—	807	536.563	25
Tarnów	1.814	767.261	34	2.407	953.190	09	4.221	1,720.451	43
Tczew	543	450.133	61	684	368.287	75	1.227	818.421	36
Tomaszów Maz.	1.289	615.537	70	13.797	4,896.274	22	15.086	5,511.811	92
Toruń	7.885	7,563.143	47	5.739	3,317.468	24	13.624	10,880.611	71
Wejherowo	501	202.843	88	1.354	372.460	37	1.855	575.304	25
Wilno	18.430	9,275.653	93	8.202	2,315.558	40	26.632	11,591.212	33
Włocławek	4.638	2,871.363	35	6.989	2,605.189	16	11.627	5,476.552	51
Zamość	279	230.116	86	69	34.822	88	348	264.939	74
Razem	515.948	489,230.189	96	1,112.358	475,394.790	07	1,628.306	964,624.980	03
Saldo z 1926 r.	156.992	184,842.585	32	266.919	136,487.562	39	423.911	321,330.147	71
Ogółem	672.940	674,072.775	28	1,379.277	611,882.352	46	2,052.217	1,285,955.127	74
Zainkasowano od d. 1/I do d. 30/VI 1927 r.	480.230	457,601.420	32	995.268	440,600.840	10	1,475.498	898,202.260	42
Stan d. 30/VI 1927 r.	1) 192.710	216,471.354	96	384.009	171,281.512	36	576.719	387,752.867	32

1) W tem zdyskontowanych dewiz B sztuk 6 zł 52.931'07.

HANDEL ZAGRANICZNY POLSKI

w pierwszych pięciu miesiącach 1924 — 1927 r.¹⁾

Deficyt bilansu handlowego w kwietniu i maju 1927 r. nakazuje zwrócić baczną uwagę na zmiany zaszłe w strukturze handlu zagranicznego.

Bierzemy pod uwagę kształtowanie się obrotów handlowych w pierwszych pięciu miesiącach w ciągu czterech lat stabilizacji walutowej. Dla wyrobienia sobie właściwego poglądu na znaczenie, jakie posiada pięciomiesięczny okres w całokształcie obrotów handlowych Polski, należy przedewszystkiem porównać stosunek przywozu i wywozu w tym okresie z danymi za cały rok:

w milionach złotych w złocie:

	1924		1925		1926	
	Przywóz	Wywóz	Przywóz	Wywóz	Przywóz	Wywóz
Styczeń — maj	600,8	568,9	878,2	526,5	288,4	471,6
Styczeń — grudzień	1.478,6	1.265,9	1.602,8	1.272,1	896,2	1.306,0
Stosunek %% pierwszych 5-ciu miesięcy do całe- go roku	40,6%	44,9%	54,8%	41,4%	32,2%	36,1%

Zestawienie to wykazuje, iż naogół obroty handlowe Polski były rozłożone w poszczególnych miesiącach roku mniejwięcej równomiernie, gdyż stosunek procentowy obrotów pierwszych pięciu miesięcy nie powinien przekraczać 41,7%. Taki mniejwięcej stosunek istniał w obrotach handlowych 1924 roku. W roku 1925 stosunek ten był zachowany tylko po stronie wywozu, gdyż przywóz w pierwszej połowie roku był anormalnie wysoki (za względu na nieurodzaj i liberalny kurs polityki handlowej), a w drugiej połowie roku zaś został znów nienormalnie ścieśniony w wyniku reglamentacyjnej polityki handlowej. W roku 1926 przywóz w pierwszych pięciu miesiącach tego roku pozostawał pod wybitnym wpływem polityki reglamentacyjnej, podczas gdy w drugiej połowie tego roku uwydatniło się już bardziej liberalne traktowanie potrzeb importowych przez Centralną Komisję Przywózową. Równocześnie wywóz uległ w drugiej połowie 1926 r. wybitnemu zwiększeniu pod wpływem strejku węglowego. Porównanie tych cyfr wykazuje więc, że obroty handlowe każdego z tych okresów wykazują dużą zależność od urodzaju w kraju, chwilowej konjunktury na rynkach światowych i kierunku rządowej polityki celnej. Wpływ tych zmiennych czynników uwydatnił się jednak tylko po stronie importu, gdyż przeciętna wysokość wywozu wykazuje minimalne wahania: (w milionach złotych w złocie)

przeciętnie miesięcznie

	R o k			S t y c z e ń — m a j			
	1924	1925	1926	1924 r.	1925 r.	1926 r.	1927 r.
przywóz	123	133	75	120	176	58	132
wywóz	105	106	109	114	105	94	119

Przeciętne cyfry wywozu świadczą, iż stan wywozu wykazuje znamiennej stabilizację pod względem swej wartości, jeżeli nawet w roku 1926 (mimo doskonałej konjunktury węglowej i dobrych urodzajów w roku 1925/26) uległ on tylko nieznacznemu zwiększeniu. Przeciętna miesięczna cyfra wywozu w pierwszych pięciu miesiącach 1926 r. świadczy, iż wahania walutowe wpływają wysoce ujemnie na rozwój naszego eksportu. Wysoki zaś kurs złotego w roku 1924 i 1925 nie był bynajmniej przeszkodą w rozwoju eksportu, jeżeli miesięczny stan wywozu w pierwszych miesiącach 1926 r. (mimo działania zbawiennej jakoby premii eksportowej) wybitnie spadł, a wzrost jego w roku 1927 został okupiony niewspółmiernie wielkim zwiększeniem się ilości wywiezionych towarów: Świadczy o tem porównawcze zestawienie obrotów handlu zagranicznego w ostatnich czterech latach pod względem ich wartości i ilości:

¹⁾ Dane cyfrowe dla roku 1924 i 1925 zaczerpnięte są z rocznika za rok 1925, dla dwóch następnych lat z Wiadomości Głównego Urzędu Statyst. i miesięczników handlu zagranicz. za rok 1927.

	Waga w tysiącach ton ¹⁾		Stosunek ‰ wagi przywozu do wywozu	Wartość w milionach złotych w złocie ²⁾		
	Przywóz	Wywóz		Przywóz	Wywóz	Stosunek ‰ przywozu do wywozu
Styczeń — maj 1924 . .	1.051	6.705	15,7‰	600,8	568,9	106‰
„ „ 1925 . .	1.666	5.927	28,1‰	878,2	526,5	167‰
„ „ 1926 . .	809	5.733	14,1‰	288,4	471,6	61‰
„ „ 1927 . .	2.048	8.315	24,5‰	659,9	594,5	111‰

W roku 1927 wzrósłowi wartości wywozu o 4,2%, w stosunku do roku 1924, względnie o 12,9% w stosunku do roku 1925, odpowiada równocześnie zwiększenie się ilości wywiezionych ton o 23,1%, względnie o 40,3%. Zestawienie wykazuje również, iż zaszła pomyślna zmiana po stronie importu. Silny wzrost ilości towarów przywiezionych w roku 1927 w porównaniu z latami poprzednimi, świadczy, iż przywozimy obecnie o wiele więcej surowców i półfabrykatów aniżeli w latach poprzednich. Znamiennej różnicę, jaka zaszła w tym względzie wykazuje najlepiej przeciętna wartość jednej tony towaru:

	Wartość 1 tony towaru (w złotych w złocie)	
	w przywozie	w wywozie
I — V. 1924 r.	566	84
„ 1925 „	527	84
„ 1926 „	356	77
„ 1927 „	322	67

Cyfry te wyrażają jedynie ogólną tendencję handlu zagranicznego i dopiero oddzielenie w części szczegółowej artykułów masowych od wysokowartościowych pozwoli na wysnucie dalej idących wniosków.

Zachodzi jeszcze potrzeba przedstawienia zmian, jakie zaszły w zakresie geograficznego rozmieszczenia naszego handlu zagranicznego, opierając się na ogłoszonym ostatnio materiale cyfrowym za pierwszy kwartał 1927 r. Jest on dostateczny dla wykazania, iż kierunek naszego handlu wykazuje dość znaczną stabilizację. Naogół 11 niżej podanych państw pozostało w ciągu czterech lat głównymi odbiorcami i dostawcami towarów w wysokości prawie do $\frac{3}{4}$ ogólnego przywozu i wywozu do Polski.

W procentach ogólnego przywozu:

	1 k w a r t a ł			
	1927 r.	1926 r.	1925 r.	1924 r.
Najważniejsze kraje przywózowe				
1) Niemcy	24,9%	20,7%	32,3%	34,9%
2) Stany Zjednoczone	12,6%	17,7%	13,4%	12,5%
3) Anglja	9,5%	11,1%	7,5%	7,2%
4) Francja	8,1%	7,1%	5,8%	4,0%
5) Austrija	6,0%	6,4%	9,2%	9,3%
6) Czechosłowacja	5,2%	4,5%	5,1%	4,4%
7) Włochy	3,8%	6,8%	3,8%	8,6%
Razem . .	70,1%	74,3%	77,1%	80,9%
Najważniejsze kraje wywózowe				
1) Niemcy	28,5%	24,1%	48,5%	36,5%
2) Anglja	10,7%	15,5%	6,9%	13,1%
3) Austrija	10,6%	14,3%	11,9%	13,2%
4) Czechosłowacja	8,4%	12,3%	9,0%	5,9%
5) Szwecja	7,4%	2,7%	0,4%	0,6%
6) Holandia	5,1%	4,5%	1,8%	4,2%
7) Rumunia	3,5%	3,4%	4,5%	8,1%
Razem . .	74,2%	76,8%	83,0%	81,6%

¹⁾ bez bydła.

²⁾ wraz z wartością wywiezionego bydła.

Największe zmiany dotyczą głównie Niemiec, których udział w naszym przywozie zmniejszył się w wyniku wojny celnej w stopniu o wiele wyższym, aniżeli nasz wywóz do Niemiec. Poza Niemcami, udział reszty ważniejszych państw przywózowych uległ w porównaniu z rokiem 1924 również obniżeniu, za wyjątkiem Francji (która w rezultacie korzystnego dla siebie traktatu handlowego potrafiła podwoić swój udział) i Anglii (+ 2,3% w stosunku do ogólnego przywozu). Po stronie wywozu daje się zauważyć wybitny wzrost eksportu do Szwecji i nieznaczny do Holandji. Pozatem do innych ważniejszych krajów wywózowych eksport nasz zmaleł. Ponieważ zaś wartość wywozu w 1-szym kwartale 1927 r. była najwyższą w porównaniu z trzema latami poprzednimi, świadczy to, iż spadek eksportu do Niemiec i innych ważniejszych państw wywózowych, został skompensowany wzmocnieniem się eksportu do pozostałych państw.

Z uwagi na konflikt celny zasługuje na uwagę najwięcej układ obrotów handlowych z Niemcami:
w milionach złotych w złocie:

		przywóz	wywóz	Saldo	
I kwartał	1924 r.	108,6	117,7	+ 9,1	
"	"	1925 r.	164,8	160,7	— 4,1
"	"	1926 r.	34,9	69,3	+ 34,4
"	"	1927 r.	86,6	102,9	+ 16,3

Podwojenie się obrotów handlowych w roku 1927 w porównaniu z rokiem poprzednim, pomimo trwania zatargu celnego, zaktywizowanie bilansu handlowego, który w roku 1925 był już bierny i zwiększenie się w roku 1927 wywozu z Polski do Niemiec prawie do normy z roku 1924, świadczy, iż zawarcie traktatu handlowego przyczyniłoby się jedynie w drobnym stopniu do bezwzględного zwiększenia naszego eksportu, zmniejszyłoby naszą ekspansję eksportową i udział w przywozie innych państw, przywróciłoby napowrót przewagę Niemiec w naszych obrotach handlowych i przyniosłoby nieuchronnie deficytowe saldo bilansu handlowego z Niemcami.

Analiza szczegółowa.

I. Przywóz. Już poprzednio wskazywanem było, iż wysokość importu do Polski ulegała w czterech porównywanych czasokresach znacznym wahaniom pod wpływem szeregu zmiennych czynników jak urodzaj, kierunek rządowej polityki celnej, większy lub mniejszy dopływ zagranicznych kredytów towarowych i t. p. W związku z tem zachodzi wielka trudność dla powzięcia decyzji, który z tych czterech czasokresów należy wziąć za podstawę do badań porównawczych. Amplituda wahań importu w okresach porównawczych nakazuje wzięcie za podstawę minimum importowego t. j. przywozu w pierwszych 5-ciu miesiącach 1926 r.:

	Przywóz w milj. złotych w złocie	Indeks wahań przywozu styczeń — maj 1926 r. = 100
Styczeń — maj 1924 r.	600,8	208
" 1925 r.	878,2	305
" 1926 r.	288,4	100
" 1927 r.	659,9	229

Import w granicach roku 1926 nie mógł się utrzymać przez czas dłuższy. W roku 1927, mimo istnienia reglamentacji przywózowej, uległ on więcej niż dwukrotnemu zwiększeniu. Z drugiej strony nie można dopuścić przez czas dłuższy do importu w granicach z 1925 r., który to import należy przejściowo uznawać za maksimum importowe Polski. Gdyby bowiem w tem samym tempie co w pierwszych pięciu miesiącach 1925 r. wzrastał import w ciągu całego roku (176 milj. złotych przeciętnie miesięcznie), import roczny wyniosłby 2.112 milj. złotych w złocie, podczas gdy eksport nasz nie zdradza żadnych prawie tendencji rozwojowych i waha się w ostatnich czterech latach¹⁾ w granicach 1.250 — 1.350 milj. złotych w złocie, mimo, że w roku 1927 (w porównaniu z rokiem 1925) ilość wywiezionych towarów wzrosła o 40%. W związku z tem, wobec ograniczonych możliwości rozwojowych eksportu, (jak zresztą okaże się to później), jeżeli stoimy na punkcie utrzymania równowagi bilansu handlowego, roczny nasz import nie może przekraczać sumy 1.100—1.200 milj. złotych w złocie. Jeżeli zatem przeciętna jego miesięczna wysokość wynosiła w pierwszych pięciu miesiącach 1927 r. — 119 milj. złotych w złocie, a w miesiącu maju 1927 r. dosięgła prawie normy roku 1925

¹⁾ Przyjmując, że w roku 1927 eksport nasz utrzyma się na poziomie pierwszych pięciu miesięcy 1927 r., wynosząc 1.357 milj. złotych w złocie.

(167 milj. złotych w złocie), natenczas w następnych 7 miesiącach przeciętna jego miesięczna wysokość nie powinna przekraczać 80 — 90 milj. złotych w złocie.

Z tego więc punktu widzenia podda się analizie rozwój naszego importu w pierwszych 5-ciu miesiącach 1927 r. w porównaniu z analogicznymi okresami lat poprzednich. W tym celu dzieli się ogół naszego przywozu na 7 zasadniczych grup towarowych¹⁾: (w milionach złotych w złocie)

Wyszczególnienie	Styczeń — maj			
	1927 r.	1926 r.	1925 r.	1924 r.
1. Produkty spożywcze i zwierzęta .	177,2	59,3	248,9	110,2
2. Artykuły włókiennicze.	175,1	95,6	292,5	241,7
3. „ metalowe	131,2	53,2	134,6	108,0
4. „ chemiczne	64,9	35,1	54,8	42,3
5. „ skórzane	38,9	12,9	49,7	44,4
6. Inne artykuły.	72,6	32,3	97,7	54,2
Razem przywóz	659,9	288,4	878,2	600,8

Już na zasadzie poprzednich uwag, można było stwierdzić, iż przywóz w roku 1927 można porównywać głównie tylko z rokiem 1924, gdyż import roku 1925 kształtował się pod wybitnym wpływem nieurodzaży i liberalizmu handlowego, podczas gdy w roku 1926 przywóz został ściśnięty do anormalnych granic w wyniku reglamentacyjnej polityki handlowej. Najgłówniejszą pozycją przywozową były w czterech okresach porównawczych artykuły włókiennicze (27 — 40% całego importu). Najbardziej zmienną pozycją importu jest przywóz produktów spożywczych. Zestawienie wykazuje, iż spadek importu w roku 1926 był możliwy głównie dzięki dobremu urodzajowi i wybitnemu skurczeniu importu artykułów włókienniczych (te dwie pozycje zmniejszyły się w roku 1926 w porównaniu z rokiem poprzednim o 386 milj. złotych w złocie). Najbardziej charakterystycznym szczegółem jest fakt, iż import artykułów włókienniczych był w roku 1927 o 28% niższy niż w roku 1924, a o 40% w porównaniu z rokiem 1925. Jak się to jednak okaże później, jest to w znacznej mierze następstwem ograniczeń importu wyrobów gotowych i zmniejszenia się wywozu wyrobów włókienniczych.

Szczegółową analizę importu przeprowadzimy z punktu widzenia konsumpcji i produkcji krajowej, jako też racjonalizacji importu t. j. ustosunkowania się przywozu surowców i półfabrykatów do wyrobów gotowych.

Zajmiemy się najpierw analizą przywozu grupy najbardziej zmiennej t. j. artykułów spożywczych i zwierzęcych. Jeżeli z grupy tej wyeliminujemy przywóz zboża i maki t. j. pozycję najbardziej zmienną, jako zależną wyłącznie od urodzaży, możemy skonstatować, iż pozostała ilość produktów spożywczych zwiększyła się w roku 1927 tylko w porównaniu z rokiem 1926 (w milj. złotych w złocie):

Import produktów spożywczych i zwierzęcych.

	Styczeń — maj			
	1927 r.	1926 r.	1925 r.	1924 r.
Ogółem . .	177,2	59,3	248,9	110,2
Zboże i mąka	80,7	1,6	110,9	8,8
Inne produkty spożywcze i zwierzęce	96,5	57,7	138,0	101,4
w tem:				
Ryż	8,8	3,7	11,5	6,5
Owoce i korzenie	11,5	7,4	23,3	25,3
Herbata, kawa, kakao	15,7	12,4	16,7	11,6
Śledzie	11,5	6,4	12,8	7,6
Tłuszcze jadalne	12,2	5,0	12,9	18,0
Tytuń i wyroby tytoniowe	10,1	11,6	25,9	11,1
Pozostałe produkty spożywcze	26,7	11,2	34,9	21,3

²⁾ Szczegółowy podział przywozu (patrz załączona na końcu tabela „Handel zagraniczny Polski“).

Rodzaj przywożonych artykułów spożywczych wskazuje, iż są one niezbędne, niezależnie od urodzaju lub nieurodzaju w kraju. Mimo to jednak ścieśnienie importu w tej dziedzinie jest możliwe drogą uprzywilejowania taryfowego i celnego przywozu surowców żywnościowych, zwiększenia dotychczasowych stawek celnych na półfabrykaty i zastosowanie prohibicyjnych stawek na wszelkie wyroby gotowe. Jak wspaniałe rezultaty możemy na tej drodze osiągnąć, świadczy najlepiej ustosunkowanie się przywozu mąki żytniej i pszennej do całkowitego przywozu zbóż i mąki w roku 1927, a w latach poprzednich (w milj. złotych w złocie):

	S t y c z e ń — m a j			
	1927 r.	1926 r.	1925 r.	1924 r.
Przywóz zbóż i mąki razem	80,7	1,6	110,9	8,9
w tem:				
przywóz mąki żytniej i pszennej	2,3	0,1	75,4	8,0
Stosunek % przywozu mąki do zbóż i mąki razem	2,8%	6,2%	68,0%	90,9%

Ten zdumiewający wprost wynik racjonalnej polityki celnej jest jaskrawym dowodem, w jakim kierunku winna pójść rewizja stawek celnych i taryfowych, aby osiągnąć oszczędności w zakresie przywozu niezbędnych artykułów żywnościowych i dać zatrudnienie miejscowym zakładom przetwórczym.

Prawie identyczne uwagi nasuwają się przy analizie największej grupy przywózowej: artykułów włókienniczych. I tam również przywóz wyrobów gotowych zmniejszył się więcej, niż dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1925.

W roku 1924 wyroby gotowe stanowiły 32,1% ogółu przywozu artyk. włók.

"	"	1925	"	"	"	40,3%	"	"	"	"
"	"	1926	"	"	"	19,9%	"	"	"	"
"	"	1927	"	"	"	19,1%	"	"	"	"

I ten stosunek jest jeszcze za wielki, a wyniki dotychczas osiągnięte nawiązują do dalszego konsekwentnego stosowania zasady ochrony produkcji rodzimej przez faworyzowanie przywozu surowca, tolerowanie importu półfabrykatów i uniemożliwienie importu wyrobów gotowych. Rozwój przywozu tej grupy przedstawiał się w sposób następujący (w milj. złotych w złocie):

Import artykułów włókienniczych.

	S t y c z e ń — m a j			
	1927 r.	1926 r.	1925 r.	1924 r.
Artykuły włókiennicze ogółem	175,1	95,6	292,5	241,7
Surowce (bawełna, wełna, juta i odpadki)	112,9	69,4	150,2	150,2
Półfabrykaty (przędza wełniana, bawełniana, jedwabna i wełna czesana)	28,8	7,2	24,3	13,8
Wyroby gotowe (tkaniny, bielizna, wyroby dziane, odzież wszelka i konfekcja)	33,4	19,0	118,0	77,7

Znaczne zwiększenie się w roku 1927 przywozu półfabrykatów i wyrobów gotowych wskazuje na konieczność zmiany stawek celnych i taryfowych i uprzywilejowanie przywozu surowców. Tkaniny jedwabne ciągle jeszcze stanowią poważną pozycję w zakresie wyrobów gotowych. W ciągu 5-ciu miesięcy 1927 r. zapłaciliśmy za nie 8,9 milj. zł. w złocie, co stanowi 26,7% przywozu wyrobów gotowych. Dzieje się to w czasie, kiedy rodzima produkcja jedwabiu sztucznego wzrasta z roku na rok, a ostatnio donoszą dzienniki o pomyślnych rezultatach hodowli jedwabników w kraju.

Pomyślne zmiany zaszły również w przywozie artykułów metalowych. Rozwój naszego przemysłu metalowego jest, jak wiadomo, całkowicie uzależniony od przywozu taniego surowca z zagranicy. W tym dziale przywozu należy kosztem nawet pewnych strat kolejowych forsować import surowców, wspomagając naturalny rozwój importu tych artykułów, jaki się uwydatnił w ciągu ostatnich lat:

(w milj. złotych w złocie)

	Styczeń — maj			
	1927 r.	1926 r.	1925 r.	1924 r.
<i>Artykuły metalowe razem</i>	131,2	53,2	134,6	108,0
Surowce (rudę żelazną, cynkową, inne żelastwo i surowiec żelaza)	32,4	7,4	10,3	13,3
Półfabrykaty (wyroby żelazne, miedziane i inne wyroby metalowe)	29,0	11,9	42,5	38,0
Fabrykaty (maszyny, aparaty)	40,3	18,3	48,0	33,3
Przyrządy elektrotechniczne	16,2	6,9	13,3	9,2
Środki komunikacji	13,3	8,7	20,5	14,2

Przywóz surowców metalowych wzrósł w roku 1927 zarówno absolutnie jak i w stosunku procentowym. Wartość surowców stanowiła w 1927 r. 24,7% ogółu przywozu artykułów metalowych, podczas gdy w poprzednich okresach porównawczych: 13,9, 7,6, i 12,3% (w roku 1924).

Najbardziej korzystne zmiany w kierunku racjonalizacji importu zaszły jednak w przywozie wyrobów skórzanych. W roku 1927 importuje się przeważnie skóry surowe, a import obuwia skózanego, który stanowił w roku 1925 — 37,6% przywozu artykułów skórzanych, spadł w roku 1926 do 4,9%. Ożywienie, jakie zapanowało w roku 1927 w przemyśle garbarskim, zawdzięczamy przede wszystkim zanikowi przywozu obuwia gotowego. Zmiany jakie zaszły w przywozie artykułów skórzanych wykazuje poniższe zestawienie (w milj. złotych w złocie):

	Styczeń — maj			
	1927 r.	1926 r.	1925 r.	1924 r.
<i>Artykuły skórzane razem</i>	38,9	12,9	49,5	44,4
Surowiec (skóry surowe)	14,4	1,6	2,9	9,7
Półfabrykaty (futry i skóry wyprawiane)	22,6	9,5	27,9	24,6
Fabrykaty (obuwie skórzane)	1,9	1,8	18,7	10,1

Stosunek zatem procentowy przywozu obuwia skózanego do skór surowych wynosił:

w roku 1927	13,2%
„ 1926	112,5%
„ 1925	644,8%
„ 1924	104,1%

Kierunek rządowej polityki w roku 1925, dążący do obniżenia cen na produkty pierwszej potrzeby, między innymi i na obuwie (przez dopuszczenie w szerokim zakresie importu gotowego obuwia zagranicznego), nie przyczynił się bynajmniej do obniżki cen tego artykułu. Świadczą o tem ceny kamaszy męskich (gatunku średniego, wyrobu rzemieślniczego ¹⁾),brane za podstawę do obliczeń kosztów utrzymania w Warszawie:

		Maj 1927 r.	Maj 1926 r.	Maj 1925 r.
1 sztuka kamaszy męskich {	w złotych w złocie ²⁾	22,0	18,1	29,0
	w złotych obiegowych	38,0	38,0	29,0

¹⁾ Statystyki cen obuwia maszynowego Gł. Urząd Statystyczny niestety nie prowadzi.

²⁾ Ceny z ostatniego tygodnia miesiąca przeliczone według przeciętnego kursu dolara z ostatniego tygodnia maja 1926 i 1927 r.

Rozwój tych cen ma jedynie wartość orientacyjną, ale w każdym razie daje on podstawę do twierdzenia, iż popieranie importu wyrobów gotowych nie prowadzi do obniżenia cen, ale natomiast przyczynia się do wzrostu bezrobocia i spadku produkcji przemysłowej.

Nie możemy wdawać się w dalszą szczegółową analizę reszty artykułów przywozowych, gdyż podział ich na surowce, półfabrykaty i wyroby gotowe byłby ze względów technicznych bardzo utrudniony, a także pozostawiałby z istoty rzeczy bardzo wiele do życzenia pod względem należytego zaliczenia pewnego artykułu do rzędu surowców, względnie półfabrykatów. Podział taki możliwy jest jedynie na zasadzie szczegółowych materiałów posiadanych przez Gł. Urząd Statystyczny. Z tego względu zasługuje na uwagę ugrupowanie handlu zagranicznego według międzynarodowej nomenklatury brukselskiej (w milionach złotych w złocie):

	P R Z Y W Ó Z			
	S t y c z e ń — m a j			
	1927 r.	1926 r.	1925 r.	1924 r.
Ogółem	659,9	288,4	878,2	600,8
1. Zwierzęta żywe	0,6	0,1	0,8	5,6
2. Artykuły spożywcze i napoje	161,7	46,4	217,4	93,0
3. Surowce i półfabrykaty	266,8	134,4	274,3	235,9
4. Wyroby gotowe	230,0	107,4	384,8	266,2
5. Złoto i srebro oraz monety złote i srebrne .	0,7	0,1	0,7	0,1
6. Towar zbiorowy	0,1	—	0,2	—

Podział ten wykazuje, że jeżeli w poszczególnych grupach przywozowych dały się stwierdzić znaczne różnice na korzyść przywozu surowców i półfabrykatów, jednak łącznie ustosunkowanie się przywozu surowców i półfabrykatów do wyrobów gotowych pozostawia jeszcze bardzo dużo do życzenia i niewątpliwie odpowiednia polityka taryfowo-celna mogłaby w tym względzie przyczynić się do stanowczego zwrotu na lepsze.

W ostatnich oświadczeniach rządowych i prasie dały się słyszeć głosy, iż import nasz jest w roku 1927 o wiele bardziej produkcyjnym, niż w latach poprzednich. Przez import produkcyjny rozumiemy przywóz maszyn, urządzeń technicznych i innych tego rodzaju artykułów, które powodują powstanie nowej produkcji, bądź zwiększenie lub usprawnienie istniejącej. Pojęcie to przeciwstawia się przywózowi konsumpcyjnemu, t. j. artykułów spożywczych i tych wszystkich przedmiotów, które z punktu widzenia gospodarki prywatnej i samorządowej mogą być uważane za inwestycje. Z punktu widzenia jednak gospodarki krajowej inwestycjami nie są, gdyż nie służą do powiększenia lub usprawnienia produkcji, a jedynie tylko dla rozszerzenia konsumpcji.

W poniższym zestawieniu przeprowadzony został podział przywozu na import konsumpcyjny i produkcyjny w 5-ciu pierwszych miesiącach 1924 — 1927 r. Można mieć pewne zastrzeżenie co do zaliczenia pewnych artykułów do tej lub innej grupy; podział z istoty rzeczy nie może sobie rościć pretensji do bezwzględnej ścisłości. Zwiększenie się przywozu produkcyjnego w roku 1927 jest zaledwie słabym przeblyskiem tego, co można byłoby w tym zakresie uzyskać. Stosunek procentowy tych dwóch rodzajów importu przedstawiał się w sposób następujący:

	S t y c z e ń — m a j			
	1927 r.	1926 r.	1925 r.	1924 r.
Import konsumpcyjny	63,4%	61,9%	72,6%	72,4%
„ produkcyjny	36,6%	38,1%	27,4%	27,6%
Import razem	100,0%	100,0%	110,0%	100,0%

Na rozwój importu konsumpcyjnego, stanowiącego jak widzimy 63 — 73% ogółu naszego importu, musi być zwrócona baczna uwaga, gdyż ograniczenia przywozowe poczynione w tym dziale są połączone z najmniejszą szkodą dla gospodarstwa społecznego. Import konsumpcyjny podzielony został przez nas na cztery grupy, t. j. import luksusowy, półluksusowy, import produktów spożywczych i import na potrzeby gospodarstwa społecznego. Pojęcie luksusu, względnie zbytku jest w nauce ekonomii trudne do ujęcia¹⁾. Przy najtroskliwszym jednak przeglądzie naszego importu, musimy przyjść do przekonania, że Polska właściwie importu luksusowego nie posiada. Import luksusowy w 5-ciu pierwszych miesiącach 1924-1927 r. wynosił zaledwie 0,7% całego importu. Niewątpliwie jednak import luksusowy u nas istnieje, ale odbywa się głównie w drodze nielegalnej przy przejeździe podróżnych i obciąża nasz bilans płatniczy. Wzajemny stosunek poszczególnych grup importu konsumpcyjnego przedstawiał się w sposób następujący:

	1927 r.	1926 r.	1925 r.	1924 r.	1927 r.	1926 r.	1925 r.	1924 r.
	w milionach złotych w złocie				wzajemny stosunek procentowy			
Import konsumpcyjny	418,1	178,6	637,5	435,2	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%
w tem:								
Import luksusowy	4,8	2,1	6,2	4,3	1,1%	1,2%	0,9%	1,0%
„ półluksusowy	33,6	17,4	60,6	59,5	8,0%	9,7%	9,5%	13,7%
„ artykułów spożywczych	158,7	47,8	212,0	75,1	38,0%	26,8%	33,3%	17,2%
„ na potrzeby gospodar. domowego	221,0	111,3	358,7	296,3	52,9%	62,3%	56,3%	68,1%

Okazuje się więc, że najważniejszą pozycję w imporcie konsumpcyjnym stanowi import artykułów na potrzeby gospodarstwa domowego, t. j. głównie materiałów odzieżowych i skórzanych. W roku 1927 przywóz tych dwóch artykułów stanowił 50,7% przywozu konsumpcyjnego, a 32,1% całego importu. Ponieważ import ten jest niezbędny, chodzi obecnie o uprzywilejowanie przywozu surowca, aby tą pośrednią drogą uczynić nasz przemysł konkurencyjnym nie tylko wewnątrz kraju, lecz i zagranicą.

Import produkcyjny podzielony został na import na potrzeby inwestycyjne produkcji rolniczej, przemysłowej i na pozostały import, w którym mieszczą się również i te artykuły, których przynależności do importu konsumpcyjnego lub produkcyjnego nie można ustalić bez żmudnych i szczegółowych obliczeń. To samo zastrzeżenie dotyczy również i zaliczenia pewnych artykułów do importu na potrzeby produkcji rolniczej lub przemysłowej. W imporcie produkcyjnym zaszły w roku 1927, podobnie jak i w imporcie konsumpcyjnym zmiany na lepsze (w milionach złotych w złocie):

	Styczeń — maj			
	1927 r.	1926 r.	1925 r.	1925 r.
Import ogółem	659,9	288,4	878,2	600,8
Import produkcyjny razem	241,8	109,8	240,7	165,6
w tem:				
„ na inwestycje produkcji rolniczej .	34,4	17,1	37,5	19,0
„ „ „ „ „ przemysł. .	124,3	64,4	128,1	92,3
Pozostały import	83,1	28,3	75,1	54,3
Stosunek % importu produkcyjnego do importu ogółem	36,6%	38,1%	27,4%	27,6%

Rozpatrywanie importu produkcyjnego z punktu widzenia ograniczeń, jakie można byłoby w nim zastosować, jest z istoty rzeczy bardzo trudne. Ograniczenia te mogą być zastosowane tylko w stosunku do tych artykułów, które produkowane są w dostatecznej ilości wewnątrz kraju.

Bardzo dobitnym sygnałem alarmowym jest kształtowanie się przywozu papieru i wyrobów papierowych. Trzykrotny prawie wzrost przywozu tego artykułu w tym roku w porównaniu z rokiem 1924, przy równoczesnej natychmiastowej wyprzedaży całej produkcji przez papiernie krajowe, zmusza z jednej

¹⁾ Krzyżanowski „Założenia ekonomiki“ str. 106 — wypowiada się w tym względzie słowami: „łatwiej potępić zbytek, niż orzec, na czym właściwie polega“.

strony do uruchomienia większej ilości fabryk papieru w kraju, a z drugiej strony do zastosowania bezwzględnego zakazu wywozu papierówki z kraju. Na zasadzie sprawozdań całego szeregu dyrektorów Oddziałów Banku Polskiego¹⁾ z maja 1927 r., można było stwierdzić, iż w wojew. zachodnich i południowych tartaki są częściowo nieczynne z powodu braku surowca. Wywóz papierówki i przywóz papieru i wyrobów papierowych przedstawiał się w okresach porównawczych, jak następuje:

	Styczeń — maj			
	1927 r.	1926 r.	1925 r.	1924 r.
wywóz papierówki w tonnach	416,373	275,375	130,428	73,215
wartość w milionach złotych w złocie . . .	12,1	6,6	4,9	1,9
wartość jednej tonny w złotych w złocie .	29	24	38	26
przywóz papieru, tektury i wyrobów z papieru w tonnach ²⁾	9,746	3,791	15,568	5,841
wartość w milj. złotych w złocie ²⁾	6,9	2,8	10,9	3,9
wartość jednej tonny w złotych w złocie .	708	738	700	668

Różnica w wadze i wartości między wywiezionym surowcem papierowym, a przywiezionymi fabrykatami jest tak dalece wymowna, że nie wymaga komentarzy i wskazuje wyraźnie, iż podstawę pracy nad poprawą naszego przywozu stanowi uprzemysłowienie kraju przynajmniej w granicach wewnętrznego zapotrzebowania, jeżeli posiadamy na miejscu doskonały surowiec i naturalne warunki rozwoju tego działu przemysłu.

W konkluzji stwierdzić należy, iż rozwój importu w roku 1926 i 1927 dowiódł: 1) iż polityka reglamentacyjna rządu musi być nadal kontynuowana, 2) że polityka taryfowo-celna winna forsować import surowców, tolerować import półfabrykatów i niedopuszczać do przywozu wyrobów gotowych, 3) że zarówno w zakresie importu konsumcyjnego, jak i produkcyjnego, muszą i mogą być poczynione zarządzenia, aby zmniejszyć przywóz tych artykułów, które mogą być z pełnem powodzeniem produkowane lub przetwarzane wewnątrz kraju.

II. Wywóz. Wywóz nasz daje się podzielić na trzy zasadnicze grupy, t. j. wywóz: 1) produktów rolnych, hodowlanych, leśnych i kopalnianych, 2) wyrobów przemysłu włókienniczego, metalowego i chemicznego i 3) towaru zbiorowego³⁾. Stosunek wzajemny tych trzech grup do siebie przedstawiał się w sposób następujący (w milionach złotych w złocie):

	Styczeń — maj			
	1927 r.	1926 r.	1925 r.	1924 r.
Wywóz ogółem . . .	594,5	471,6	526,5	568,9
1) produkty rolne, hodowlane, leśne i kopalniane	466,8	372,1	379,7	386,9
2) wyroby włókiennicze, metalowe i chemiczne.	117,9	97,9	139,4	174,0
3) towar zbiorowy	9,8	1,6	7,4	8,0
Wzajemny stosunek procentowy				
Ogółem . . .	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%
1) produkty rolne, hodowlane i t. d.	78,6	78,9	72,1	68,0
2) wyroby przemysłowe.	19,8	20,8	26,5	30,6
3) towar zbiorowy	1,6	0,3	1,4	1,4

¹⁾ Okręg bankowy Toruń, Poznań, Wejherowo, Przemyśl, Jarosław, Drohobycz.

²⁾ Bez szmat i makulatury.

³⁾ Szczegółowy podział (patrz załączona na końcu tabela: „Handel zagraniczny Polski“).

Podział ten ilustruje w dostateczny sposób kierunek naszej ekspansji eksportowej, który rozwija się wyłącznie tylko w zakresie wywozu produktów gospodarstwa rolnego i bogactw kopalnianych, podczas gdy wywóz wyrobów przemysłowych spada coraz więcej. W roku 1927 wywóz wyrobów przemysłowych spadł w porównaniu z rokiem 1924 o 32,2%. W związku z tem ciężar naszego wywozu przesuwa się coraz bardziej w kierunku wywozu artykułów masowych, nieobrobionych, a więc i tańszych. Jak wielki wpływ na wartość naszego eksportu posiada wywóz surowców i towarów objętościowych, świadczy chociażby ta okoliczność, iż wywóz drzewa, węgla, ropy i wyrobów pochodnych stanowił w pierwszych 5-ciu miesiącach 1927 r. objętościowo 87,8% naszego wywozu, a pod względem wartości 45%¹⁾ całkowitego wywozu.

Różnice, jakie zachodzą w naszym wywozie pod względem wartości poszczególnych grup wywozowych, wykazuje poniższe zestawienie:

	Styczeń — maj 1927 r.		
	Wartość w milj. złotych w złocie	Waga w tysiącach tonn	Wartość jednej tonny w zło- tych w złocie
Eksport ogółem	594,5	8.315	67
1) drzewo, węgiel, ropa i pochodne	252,1	7.302	34
produkty spożywcze i zwierzęce	164,6	440	374
zwierzęta.	34,0	476 tysięcy sztuk	71 (za sztukę)
2) wyroby przemysłowe.	117,9	161	732
3) pozostały eksport	26,4	412	64

Z uwagi na uderzająco niską cenę naszych produktów drzewnych i opałowych zajmujemy się zbadaniem, czy nie zachodzi możliwość uzyskania w tym względzie bardziej pomyślnych rezultatów. Odpowiedź na to pytanie, może dać tylko analiza wywozu drzewa i wyrobów drzewnych. Uszlachetnienie wywozu węgla nie leży przejściowo w naszej mocy, a posiadając go poddostatkim dążymy do jaknajsilniejszego wzrostu jego wywozu. Ropę zaś i jego pochodne wyroby wywozimy w stanie dostatecznie uszlachetnionym. Na wywóz zaś drzewa musimy zwrócić baczną uwagę, nie tylko z punktu widzenia wzmocnienia eksportu, ale zarazem i z uwagi na fakt braku surowca drzewnego, jaki się daje odczuwać we wschodnich i południowych województwach kraju.

Wywóz drzewa i wyrobów drzewnych przedstawiał się w okresach porównawczych jak następuje: (wartość w milionach złotych w złocie, indeks wzrostu, przyjmując stan z roku 1924 = 100)

	Drzewo i wyroby drzewne		Surowiec drzewny ²⁾		Drzewo półobrobione ²⁾		Wyroby drzewne	
	OGÓŁEM		Wartość	Indeks wzrostu	Wartość	Indeks wzrostu	Wartość	Indeks wzrostu
	Wartość	Indeks wzrostu						
Styczeń — maj 1924 r.	45,0	100	7,4	100	30,0	100	7,6	100
„ 1925 r.	96,6	215	22,1	299	60,9	203	13,6	179
„ 1926 r.	81,3	181	27,3	369	44,6	149	9,4	124
„ 1927 r.	140,6	3124	61,9	836	66,2	221	12,5	164

Zestawienie wykazuje w sposób dostatecznie wyraźny, iż wzrost wywozu drzewa zawdzięczamy przede wszystkim zwiększeniu się wywozu surowca drzewnego. Więcej niż ośmiokrotny wzrost w roku 1927 wywozu drzewa surowego w porównaniu z rokiem 1924, jest jaskrawym przykładem naszych

¹⁾ Stosunek % wartości tych artykułów z wartością importu ogółem (bez wartości wywiezionego bydła, które podawane jest w sztukach).

²⁾ Do surowca drzewnego zaliczono: papierówkę, kopalniaki, kłody i dłużyce.

³⁾ Bale, deski, słupy telegraficzne i podkłady kolejowe.

zaniedbań w zakresie racjonalizacji wywozu. Określenie tego zjawiska mianem rabunkowej gospodarki wywozowej, jest wyrażeniem zbyt słabem, jeżeli je zestawimy z faktami: a) częściowego już zastoju z powodu braku surowca w naszym przemyśle tartacznym, b) braku wagonów otwartych na kolejach ¹⁾, c) zwiększonego w przyszłości zapotrzebowania budulca na potrzeby wewnątrzno-krajowe, d) większego popytu na drzewo obrobione na rynku angielskim (podczas gdy drzewo nieobrobione jest przeważnie eksportowane do Niemiec, a stamtąd w przeróbce dostaje się do Anglii), e) wzrastającego coraz bardziej przywozu papieru i wyrobów z papieru i f) więcej niż dwukrotnej różnicy ceny między surowcem drzewnym a drzewem obrobionem.

W ciągu czterech lat zaszły doniosłe zmiany w zakresie wywozu produktów gospodarstwa rolnego. Punkt ciężkości przesunął się na produkty hodowlane, podczas gdy wywóz artykułów rolniczych wykazuje o wiele mniejszy rozwój. Świadczy o tem stosunek % wywozu tych dwóch grup do całkowitego eksportu:

Rok	W procentach wywozu za cały rok	
	Wywóz artykułów rolniczych ¹⁾	Wywóz artykułów hodowlanych ²⁾
Rok 1924	6,8%	7,8%
„ 1925	9,7%	17,7%
„ 1926	9,7%	16,3%

Z punktu widzenia równowagi bilansu handlowego wzrost eksportu produktów hodowlanych jest zmianą bardzo korzystną. Nasz wywóz produktów spożywczych uniezależnia się w ten sposób od tak dalece zmiennego czynnika, jak wpływy atmosferyczne, a wobec istnienia w kraju nadmiaru inwentarza żywego otrzymujemy w ten sposób stale wzrastającą pozycję eksportową.

Wywóz produktów spożywczych i zwierzęcych, jakoteż zwierząt, przedstawiał się w okresie porównawczym, jak następuje (w milj. złotych w złocie):

	Styczeń — maj			
	1927 r.	1926 r.	1925 r.	1924 r.
Wywóz produktów spożywczych, zwierzęcych i zwierząt ogółem	196,2	200,8	168,8	144,4
w tem:				
produkty rolnicze	85,9	108,5	64,7	130,3
„ hodowlane	110,3	92,3	104,1	14,1

Zestawienie wykazuje w sposób dostatecznie wyraźny, w jakim kierunku rozwija się nasz eksport produktów spożywczych. W przeciwstawieniu do produktów rolniczych, wywóz artykułów hodowlanych przedstawia pozycję stale wzrastającą, a nieznaczny spadek wywozu w roku 1926 przypisać należy przejściowym zaburzeniom (w związku z zatargiem celnym z Niemcami). Wzrost wywozu produktów hodowlanych jest przede wszystkim następstwem wzrostu wywozu zwierząt, mięsa, jaj i masła.

Wzrost wywozu produktów hodowlanych jest jedynym jaśniejszym rysem w rozwoju eksportu. Wywóz bowiem wyrobów przemysłowych kurczy się coraz bardziej, zajmując w pierwszych 5-ciu miesiącach:

1924 r.	30,6%	całkowitego eksportu
1925 r.	26,5%	„ „
1926 r.	20,7%	„ „
1927 r.	19,8%	„ „

¹⁾ Zgodnie z protokołem Komisji Międzyministerjalnej z dnia 14 czerwca 1927 r. Min. Komunikacji wydało zarządzenie, aby przy podstawianiu wagonów pod naładunek eksportowy drzewa dawano z powodu braku wagonów pierwszeństwo drzewu obrobionemu.

²⁾ Zboże, maki, ziemniaków i przetworów.

³⁾ Zwierzęta, mięso, produkty zwierzęce, jaja i nabiał.

Z wyrobów przemysłowych wywozimy głównie artykuły włókiennicze, metalowe i chemiczne. W roku 1924 wywóz naszych wyrobów przemysłowych (głównie włókienniczych) przedstawiał się stosunkowo dość pomyślnie, głównie dzięki wywozowi naszych wyrobów przemysłowych do Rumunii. Obecnie industrializacja Rumunii postąpiła znacznie naprzód, a konkurencja innych państw posukcesyjnych coraz silniej zmniejsza pojemność tego rynku na nasze wyroby przemysłowe.

Najbardziej pesymistyczne uwagi nasuwa rozwój naszego wywozu z punktu widzenia jego racjonalizacji. W przeciwstawieniu do przywozu, który wykazał w roku 1926 i 1927 szereg momentów, wskazujących na wzrost przywozu surowców i zmniejszenie się importu wyrobów gotowych, wywóz w roku 1927 stanowi znaczny krok wstecz, opierając się w przeważnej mierze na wywozie surowców i półfabrykatów, a wyroby gotowe, które stanowiły jeszcze w 1924 roku 27,8% całkowitego eksportu spadły w roku 1927 do 14,0%. Zmiany, jakie zaszły w tym względzie, ilustruje najlepiej podział naszego wywozu według międzynarodowej nomenklatury brukselskiej (w milionach złotych w złocie):

	Styczeń — maj			
	1927 r.	1926 r.	1925 r.	1924 r.
Ogółem . . .	594,5	471,6	526,5	568,9
1) Zwierzęta żywe	34,0	31,6	35,5	2,7
2) Artykuły spożywcze i napoje	132,6	147,5	113,0	129,0
3) Surowce i półfabrykaty	343,9	227,7	247,0	279,2
4) Wyroby gotowe	83,4	64,5	131,0	158,0
5) Złoto i srebro oraz monety złote i srebrne .	0,5	0,0	—	—
6) Towar zbiorowy	0,1	0,3	—	—

Pomyślne zmiany, jakie zaszły po stronie wywozu zwierząt, są następstwem odbudowy naszego inwentarza żywego. Charakterystycznym jednak szczegółem jest fakt, iż nasze możliwości eksportowe są w tej dziedzinie ograniczone (głównie z powodu utrudnień stawianych przez sąsiednie państwa w zakresie tranzytu), gdyż wywóz w roku 1927 nie przekroczył jeszcze poziomu z 1925 roku. Wywóz artykułów spożywczych utrzymuje się na tym samym mniej więcej poziomie, jeżeli nawet w roku 1926, mimo rekordowego urodzaju, nie przyniósł więcej niż 29,5 milj. złotych w złocie przeciętnie miesięcznie. Wzrost wywozu surowców i półfabrykatów jest okupiony nadmiernym wywozem surowca drzewnego, a ponieważ drzewo jest artykułem sezonowym, wywożonym głównie w miesiącach zimowych i wiosennych, należy liczyć się ze znacznym spadkiem tej pozycji w następnych miesiącach roku. Opierając się na dotychczasowych komunikatach Gł. Urzędu Statystycznego, które donoszą, iż urodzaje w tym roku będą nieco wyższe niż w roku poprzednim, nie należy spodziewać się z tego powodu żadnej znaczniejszej zwwyżki wywozu artykułów rolniczych, gdyż ewentualna nadwyżka, jakaby zaistniała, nie uwydatni się w wywozie z powodu wzrostu siły i zdolności konsumcyjnej ludności i braku zapasów zbóż, jakie istniały w roku gospodarczym 1925/6. W związku z tem przy najbardziej nawet optymistycznych obliczeniach przeciętny miesięczny nasz wywóz wyniesie w okresie gospodarczym lipiec 1927 r. do końca czerwca 1928 r. nie więcej niż 100 — 120 milj. złotych w złocie, przyczem przypuszczalnie będzie się przedstawiał w sposób następujący:

zwierzęta żywe	6,0 — 7,0 milj. zł. w złocie
artykuły spożywcze i napoje	26,0 — 29,0 „ „ „ „
surowce i półfabrykaty	51,0 — 61,0 „ „ „ „
wyroby gotowe	17,0 — 23,0 „ „ „ „
	100,0 — 120,0 milj. zł. w złocie

Jeżeli więc stoimy na punkcie utrzymania równowagi bilansu handlowego i otrzymania jeszcze w tym okresie nadwyżek wywozowych — musimy przyjść do przekonania, iż punktem wyjścia w zakresie poprawy naszego bilansu handlowego jest strona przywozowa, gdyż na dalsze zwiększenie wywozu przy naszych warunkach produkcji nie możemy liczyć przez przeciąg najbliższych kilku lat.

